

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 listopada 2012 r.,
sprawy K. P.

skazanego z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego
z dnia 16 listopada 2011r.
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego
z dnia 9 czerwca 2011 r.,

postanowił:

- 1. oddała kasacje obrońców skazanego jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciąża skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 16 listopada 2011 r., zmienił, w części dotyczącej zasądzonego zadośćuczynienia, wyrok Sądu Rejonowego z dnia 9 czerwca 2011 r., którym K. P. skazany został za przestępstwa zakwalifikowane z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk oraz z art. 178a § 1 kk na karę łączną dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego, kasacje na korzyść skazanego wnieśli jego obrońcy i, zarzucając naruszenie prawa procesowego, w kasacji adw. S. C. i adw. D. K.: 1) art. 393 § 3 kpk w zw. z art. 6 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk poprzez odniesienie się do opinii prywatnych przez biegłego W. S. przy jednoczesnym oddaleniu wniosków obrony o przesłuchanie autorów tych opinii co skutkowało orzekaniem na podstawie nieujawnionego materiału dowodowego, 2)

art. 457 § 3 kpk w zw. z art. 433 § 2 kpk i art. 410 kpk oraz art. 424 § 1 kpk, a także art. 6 kpk i art. 7 kpk poprzez brak ustosunkowania się przez Sąd odwoławczy do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji, co doprowadziło do istotnego naruszenia prawa do obrony, 3) art. 170 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 7 kpk poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrońców, 4) art. 201 kpk w zw. z art. 6 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk poprzez zaniechanie weryfikacji dowodu z opinii biegłego W. S. w zakresie jej zupełności i prawidłowości, natomiast w kasacji adw. M. M.: 1) art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk polegające na zaniechaniu dokonania wszechstronnej kontroli odwoławczej oraz poprzez pominięcie niektórych z zarzutów podniesionych w apelacji, 2) art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez zaniechanie rozpoznania zarzutów apelacyjnych w sposób zgodny z dyrektywą zawartą w art. 7 kpk, 3) art. 170 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 7 kpk poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrońców, 4) art. 440 kpk poprzez jego niezastosowanie w sytuacji orzeczenia zbyt surowych kar jednostkowych, 5) rażącą niewspółmierność kar jednostkowych i kary łącznej wymierzonej skazanemu, obrońcy wnieśli o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej, w odpowiedzi na kasacje, wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje obrońców K. P. są oczywiście bezzasadne, w rozumieniu art. 535 § 3 kpk, i jako takie zostały oddalone, natomiast skazany został obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 518 kpk.

Odnosząc się do zarzutów obu kasacji, przede wszystkim należy stwierdzić, że w zasadzie w całości są one tożsame, z tym że adw. M. M. podnosi zarzuty dotyczące kary. To pozwala i nakazuje jednocześnie odnieść się do prawie wszystkich zarzutów obu kasacji. Ich istotą jest kwestionowanie przeprowadzonej przez Sąd odwoławczy kontroli instancyjnej, która, w ocenie obrońców, nie spełnia wymogów określonych w art. 433 § 2 kpk i art. 457 § 3 kpk i to właśnie miało doprowadzić do odrzucenia innej niż przyjęły Sądy w tej sprawie wersji zdarzenia, która to wersja znajduje potwierdzenie w „opiniach prywatnych” przedstawionych przez obrońców. Tylko tak ujęty zasadniczy zarzut obu kasacji mógł być przedmiotem rozpoznania przez Sąd Najwyższy, gdyż wręcz niedopuszczalne było,

czego zdają się oczekiwać Autorzy obu kasacji, że w postępowaniu kasacyjnych zostanie dokonana po raz drugi kontrola apelacyjna, dotycząca także bezbłędności ustaleń faktycznych i poprawności oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wniosków dowodowych. Te ostatnie nie zostały sformułowane w apelacjach ani nie zostały złożone na rozprawie przed Sądem odwoławczym (k-708, T. IV), a więc nie można w kasacji formułować dotyczących tego zarzutów naruszenia prawa procesowego przez ten Sąd. Jeżeli natomiast chodzi o zarzut tego dotyczące odniesiony do Sądu pierwszej instancji, to Sąd Okręgowy do tej kwestii w sposób przekonujący odniósł się w uzasadnieniu swego orzeczenia (s.14 i 15).

Natomiast generalnie rzecz ujmując, stwierdzić trzeba, że staranna i rzetelna lektura uzasadnienia orzeczenia Sądu odwoławczego prowadzi do ustalenia, że Sąd ten odniósł się w pełni i przekonująco do wszystkich zarzutów obu kasacji dotyczących orzeczenia Sądu Rejonowego, zgodnie z wymogami określonymi w art. 433 § 2 kpk i w art. 457 § 3 kpk.

Należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że w tej sprawie o ustaleniu okoliczności wypadku drogowego zdecydowała nie opinia biegłego, lecz zeznania świadków, którym słusznie Sądy obu instancji dały wiarę. Opinia biegłego pozwoliła jedynie utwierdzić się w przekonaniu, że jednolicie zeznający świadkowie mówili prawdę. Złożone przez obrońców ekspertyzy nie mogły stanowić podstawy do poddania w wątpliwość poprawności opinii biegłego ani nie wskazywały na to, że świadkowie złożyli fałszywe zeznania. Do tych „opinii prywatnych” oraz ich znaczenia procesowego w tej sprawie przekonująco odniósł się Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swego orzeczenia (s. 16 i następane) trafnie stwierdzając, że stanowiły one, w istocie, załączniki do wniosków dowodowych. Zauważyć przy tym należy, że te ekspertyzy, co do kwestii istotnych, nie wykazywały wadliwości opinii biegłego, nie pozwalały zakwestionować zeznań świadków, a ponadto nie potwierdzały wyjaśnień ówczesnego oskarżonego złożonych na rozprawie. W tym miejscu jedynie przypomnieć trzeba, że ustalenia Sądów w tej sprawie nie pozostają w sprzeczności z pierwszymi wyjaśnieniami w tej sprawie ówczesnego podejrzanego. Z kolei, wyjaśnienia oskarżonego K. P. na rozprawie nie wykluczają ustalenia, że zasłaniając oczy ręką, także wobec ówczesnego jego stanu nietrzeźwości alkoholowej, nie zdając sobie nawet z tego sprawy, zjechał na lewą stronę jezdni doprowadzając do kolizji, zamiast wykonania manewru hamowania i zjazdu do prawej krawędzi jezdni a nawet na prawe dla niego pobocze.

Z treści uzasadnienia Sądu odwoławczego sporządzonego w tej sprawie w sposób niewątpliwy wynika, że Sąd ten odniósł się i to w pełni oraz przekonująco do zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 5 § 2 kpk, oddalenia wniosków dowodowych dotyczących przeprowadzenia dowodu z materiału cyfrowego zawartego na forach portali internetowych oraz, co należy jeszcze raz z podkreśleniem stwierdzić, do ogólnej problematyki „opinii prywatnej” w polskim procesie karnym.

W końcu (s. 38 – 40 uzasadnienia) Sąd Okręgowy obszernie odniósł się do problematyki wymiaru kary pozbawienia wolności, co oczywiste, przede wszystkim do wymiaru tej kary w związku ze skazaniem za przestępstwo zakwalifikowane z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk, przekonująco wskazując jakie okoliczności zdecydowały, w świetle dyrektyw określonych w art. 53 kk, o surowym wymiarze kary. Wobec tego o naruszeniu przez Sąd odwoławczy przepisu art. 440 kpk w ogóle nie może być mowy.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.